

Moje Ostatnie Tchnienie

Frontside

Jestem niebezpieczny,
kto z was powstrzyma mnie?
Ciągle tutaj, każdego dnia mijacie mnie
Cały czas tuż obok - Kto pomoże mi?
Żądny, żądny krwi, niełatwo jest z tym żyć
Chcecie zabrać każdą moją część na kawałki
Rozdzieracie mnie, nie, nie mam sił
Chcę dalej trwać, tylko jak?
Powiedz jak?

Jak to POWSTRZYMASZ?

Jestem niewidoczny,
zwiadunem nieszczęść jestem ja!
Ciągle sam tkwię wśród pustych ścian
Nie, nie jestem zły lecz nie ukryje już
Rozczarowania słów, rozgoryczenia ból
Wypełnia mnie smutek i żal
Chcę poznać życia smak
W kordonie idą, orkiestra gra
Wielka uroczystość - Gwiazdą jestem ja!

Jak to POWSTRZYMASZ?

Moje ostatnie tchnienie

Płoną świece nad mym grobem
Płacze niebo, muszę odejść

Moje ostatnie tchnienie

Gdzie znajdziesz mnie?

Zaprawdę powiadam wam, to
Moje ostatnie tchnienie!